

kronika

EDYTA GAJOS¹

EKONOMICZNE I ORGANIZACYJNE UWARUNKOWANIA PRODUKCJI MLEKA I ŻYWCA WOŁOWEGO NA ŚWIECIE, W UNII EUROPEJSKIEJ I W POLSCE

Jednym z największych producentów mleka i żywca wołowego na świecie jest Unia Europejska. Produkcja ta należy do najważniejszych gałęzi polskiego rolnictwa. Jej rozwój zależy od wielu czynników, takich jak: tradycja produkcji i spożycia produktów mlecznych i wołowiny, ogólna koniunktura gospodarcza czy bliskość rynków zbytu. Produkcja mleka w Polsce nie rozwija się równomiernie na obszarze kraju, lecz koncentruje się w regionach o najkorzystniejszych warunkach do tego rodzaju produkcji. Opłacalność produkcji mleka i żywca wołowego podlega wahaniom, ich ceny uzależnione są od tendencji na rynkach światowych. Po okresie dobrych wyników ekonomicznych następują lata, w których wyniki te są znacząco gorsze. Producenci muszą sobie radzić z tą zmiennością opłacalności. Widząc konieczność ciągłego prowadzenia dyskusji na temat uwarunkowań produkcji mleka i żywca wołowego oraz sytuacji na rynkach tych produktów, Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie wspólnie z Katedrą Zarządzania Przedsiębiorstwami Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie oraz Instytutem Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej zorganizowała międzynarodową konferencję naukową „Ekonomiczne i organizacyjne uwarunkowania produkcji mleka i żywca wołowego na świecie, w Unii Europejskiej i w Polsce”, która odbyła się 20 września 2012 roku na Wydziale Nauk Ekonomicznych SGGW. Celem konferencji było stworzenie możliwości wymiany informacji, porównania wyników badań oraz dyskusji na temat uwarunkowań produkcji mleka i żywca wołowego w Polsce, w Unii Europejskiej i na świecie.

¹ Autorka jest pracownikiem naukowym Wydziału Nauk Ekonomicznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (e-mail: edyta_gajos@sggw. pl).

Otwarcia konferencji dokonał Kierownik Katedry Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw SGGW, prof. dr hab. Henryk Runowski, który przywitał przybyłych gości, omówił tematykę konferencji i poprosił o zabranie głosu Prorektora ds. Rozwoju, prof. dr hab. Wiesława Bielawskiego. Rektor podkreślił ważność tematyki podjętej na konferencji. Następnie przybyłych gości powitali Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW, dr hab. Jarosław Gołębiowski i Kierownik Katedry Zarządzania Przedsiębiorstwami ZUT, prof. dr hab. Michał Świtłyk.

Merytoryczna część konferencji podzielona została na dwie sesje problemowe. W pierwszej, prowadzonej przez prof. dr hab. Edwarda Majewskiego, referaty zaprezentowali goście zagraniczni:

- dr Claus Deblitz, Agri benchmark Beef and Sheep Network, Johann Heinrich von Thünnen, Institute Germany (vTI): *Stan i kierunki rozwoju produkcji wołowiny na świecie (Status quo and prospekt of beef production world – wide)*,
- Dieter Mirbach, European Dairy Farmers: *Klub EDF – 22-letnia historia sukcesu (EDF Club – 22 years of a success story)*,
- Steffi Wille Song, European Dairy Farmers (referat zaprezentował Dieter Mirbach): *Koszty produkcji mleka w gospodarstwach sieci EDF w 2011 r. (EDF costs of production 2011 – results)*,
- prof. Jelle Zijlstra, Wageningen University and Research Centre: *Sektor mleka w UE – czy odniesiemy korzyści z pozytywnych tendencji? (EU dairy: will we benefit from positive outlooks?)*.

Claus Deblitz skupił się nie tylko na rynku wołowiny, lecz także na rynku mleka. Przedstawił największych producentów na świecie. Należą do nich m.in. Unia Europejska i Stany Zjednoczone Ameryki. Wskazał na fakt, że niestabilne ceny skupu i wzrost kosztów produkcji są jednymi z kluczowych problemów, z jakimi muszą mierzyć się producenci. Przedstawił także zróżnicowane formy prowadzenia produkcji żywca wołowego na świecie – od opasu ekstensywnego do intensywnego, od opasu opartego w 100% na cielętach ras mięsnych do opasu prowadzonego na podstawie cieląt ras mlecznych.

Dieter Mirbach przedstawił historię i genezę European Dairy Farmers Association (EDF). Jest to stowarzyszenie, które zrzesza wiodących producentów mleka. W początkowym okresie swojego działania jego członkami byli wyłącznie rolnicy z Europy. Obecnie są nimi także producenci spoza Europy oraz przedstawiciele innych ogniw łańcucha dostaw na rynku mleka. Jednym z działań EDF jest zbieranie danych ekonomicznych i produkcyjnych od swoich członków w celu ustalenia kosztów produkcji mleka w Europie. Dieter Mirbach przedstawił także informacje o corocznych kongresach stowarzyszenia. Podkreślił, że dają one rolnikom możliwość nie tylko poszerzenia wiedzy, ale także zawarcia nowych znajomości i wymiany doświadczeń.

Referat Steffi Wille Song został zaprezentowany przez Dietera Mirbacha. Przedstawiono w nim przychody, koszty i wyniki ekonomiczne osiągnięte przez producentów mleka w wybranych krajach w 2011 roku. Producenci osiągnęli dodatni dochód rolniczy, który zawiera wynagrodzenie za ich pracę. Jednak do-

chód z zarządzania, uwzględniający koszty własnej pracy, ziemi i kapitału, w przypadku wielu gospodarstw był ujemny.

Ostatni z referentów zagranicznych, prof. Jelle Zijlstra, skupił się na przyszłości rynku wołowiny i mleka w skali światowej. Są regiony, gdzie spożycie tych produktów wzrasta, m.in. wschodnia i południowa Azja. Rozwój tych rynków jest szansą dla producentów z Europy. Mogą oni starać się o kontrakty i eksportować tam swoje produkty. W Polsce i innych krajach Europy istnieje potencjał dla wzrostu produkcji mleka. Może być on wykorzystany na pokrycie rosnącego zapotrzebowanie na produkty mleczne w innych regionach świata.

Po prezentacji referatów nastąpiła dyskusja. Jednym z podjętych zagadnień była możliwość wzrostu produkcji mleka w krajach Unii Europejskiej. Kwestią dyskusyjną były kwoty mleczne. Część dyskutantów uważała, że ich brak spowoduje wzrost produkcji mleka, ponieważ zniesione zostaną ograniczenia i kary za przekroczenie kwot. Niektórzy jednak twierdzili, że skoro jedynie kilka krajów przekracza narodowe kwoty mleczne, to zdecydowana większość nie wykorzystuje ich w pełni. Oznacza to, że już obecnie istnieją możliwości wzrostu produkcji mleka, jednak nie są one wykorzystywane. Dyskutowano także o niskim spożyciu mleka w Polsce. Było ono znaczne przed 1989 rokiem, w późniejszych latach nastąpił jego gwałtowny spadek. Wskazano możliwe przyczyny tego zjawiska i zastanawiano się nad możliwością wzrostu spożycia w przyszłości.

Drugiej sesji problemowej przewodniczył prof. dr hab. Michał Świtłyk. W tej części konferencji referaty zaprezentowali:

- dr Waldemar Guba, Departament Unii Europejskiej i Współpracy Międzynarodowej, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi: *Skutki deregulacji rynku mleka w Unii Europejskiej, zalecenia dla Polski (Consequences of milk sector deregulation in the EU – recommendations for Poland)*,
- prof. dr hab. Wojciech Ziętara, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB: *Ekonomika i organizacja produkcji mleka w Polsce – dotychczasowe tendencje i kierunki zmian (Economics and organization of milk production in Poland – developments and directions of changes)*,
- dr hab. Michał Pietrzak, Katedra Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw SGGW w Warszawie: *Sektor przetwórstwa mleka w Polsce, przemiany, stan obecny i perspektywy (Milk processing sector in Poland – changes, current situation and perspectives for future)*.

Dr Waldemar Guba skupił się na zmianach wspólnej polityki rolnej i ich potencjalnym wpływie na rolnictwo w Polsce. Omówił kwestię „zazielenienia” WPR i rozwiązania, jakie przygotowuje Polska w tym zakresie. Kolejnym podjętym przez niego tematem była stopniowa deregulacja rynku mleka. W okresie od roku kwotowego 2009/2010 do 2013/2014 narodowe kwoty mleczne są zwiększane o 1% rocznie. Aby złagodzić skutki deregulacji, Polska wprowadziła w niektórych regionach dofinansowanie do utrzymywania krów.

Kolejny referent, prof. dr hab. Wojciech Ziętara, przedstawił przychody, koszty i wyniki polskich gospodarstw produkujących mleko. Wnioski były spójne z wynikami Steffi Wille Song – rolnicy osiągają dodatni dochód rolniczy, jednak

dochód z zarządzania często jest ujemny. Jednym z najważniejszych wniosków płynących z referatu było stwierdzenie, że tylko gospodarstwa średnie i duże mają potencjał rozwojowy. Rolnicy utrzymujący 10 i mniej krów nie mają takich szans.

Ostatni referat w tej części konferencji został zaprezentowany przez dr. hab. Michała Pietrzaka. Omówił on etapy rozwoju spółdzielni mleczarskich w Polsce. Podzielił je na kilka etapów – od okresu PRL, poprzez dostosowanie do wolnego rynku i Unii Europejskiej, do etapu stopniowej globalizacji. Wskazał postępującą koncentrację produkcji i zmiany zachodzące zarówno po stronie popytu, jak i podaży. Polska spółdzielczość mleczarska jest konkurencyjna na rynku międzynarodowym dzięki niskim kosztom surowca i produkcji. Problemem jest niska wydajność technologiczna. Występują znaczne niewykorzystane moce produkcyjne. Problemy te nie są zauważalne, z uwagi na przewagę kosztowe, jednak w przyszłości mogą okazać się kluczowe dla dalszego rozwoju spółdzielni mleczarskich w Polsce.

W dyskusji, która nastąpiła po tej części konferencji, podjęto problem zmian WPR i deregulacji rynku mleka. Dyskutowano na temat wpływu zniesienia kwot mlecznych na sytuację producentów w Polsce. Omówiono także perspektywy rozwoju spółdzielni mleczarskich.

Podsumowania konferencji dokonał prof. dr hab. Henryk Runowski, który wskazał na najważniejsze wnioski płynące z konferencji:

1. Celowość prowadzenia badań porównawczych produkcji mleka i żywca wołowego w różnych krajach Europy i świata została po raz kolejny potwierdzona. Zbierane dane mają dużą użyteczność praktyczną i poznawczą pomimo faktu, że mogą być uznane za reprezentatywne dla poszczególnych krajów. Pozwalają one rozpoznać systemy produkcji, koszty i osiągnięte efekty produkcji mleka i żywca wołowego w różnych krajach, a ponadto sprzyjają integracji producentów i wymianie poglądów na temat stosowanych technologii.

2. Sytuacja na światowym rynku żywca wołowego i mleka jest zróżnicowana. Dynamika zmian ulega w ostatnim czasie przyspieszeniu. Pojawiają się nowe obszary popytu oraz nowe obszary podaży mleka i żywca wołowego w skali światowej. Występuje wzrost popytu związany z przyrostem liczby ludności oraz rozwojem gospodarczym krajów Azji (Chiny, Indie, Pakistan i inne). Rozwój gospodarczy tych krajów powoduje wzrost dochodów ludności i zmiany w modelu spożycia (wzrasta spożycie produktów zwierzęcych). Według prognoz demograficznych, światowa populacja ludności może wzrosnąć o 50% do 2050 roku. Równocześnie wzrastać będzie także popyt na produkty pochodzenia zwierzęcego. Z przedstawionych referatów wynika, że do 2020 roku popyt na mleko może zwiększać się w tempie 2,5% rocznie. Należy zauważyć, że w skali światowej wyrównują się koszty produkcji produktów pochodzenia zwierzęcego. Nadal jednak koszty produkcji mleka i żywca wołowego są niższe w przypadku wykorzystania trwałych użytków zielonych niż pasz z gruntów ornych.

3. W Unii Europejskiej obserwuje się tendencje wzrostowe w zakresie produkcji mleka (występują jednak różnice między poszczególnymi krajami) oraz

tendencje spadkowe w produkcji żywca wołowego. Polska należy do krajów o tendencjach wzrostowych w tym zakresie. Wraz z zapowiadaną likwidacją kwotowania mleka należy oczekiwać utrzymania się lub wzmocnienia tych tendencji.

4. Szanse rozwoju mają producenci zapewniający niskie koszty produkcji oraz wysoką jakość. Sprzyjają temu: wzrost skali produkcji, wdrażanie nowoczesnych technologii produkcji oraz wykorzystanie postępu biologicznego.

5. W przetwórstwie czynnikami sprzyjającymi rozwojowi są: procesy koncentracji, modernizacja linii produkcyjnych, wzbogacanie asortymentu produkcji, budowa silnych marek oraz umacnianie eksportu. Procesy te pozwoliły na wzrost znaczenia eksportu, przede wszystkim przetworów mlecznych. Do słabości polskiego przetwórstwa należy zaliczyć rozproszenie zakładów produkcyjnych, słabe wykorzystanie majątku rzeczowego oraz niską wydajność pracy. Ich eliminacja może przyczynić się do dalszego rozwoju przetwórstwa mleka i żywca wołowego.

Na zakończenie konferencji prof. dr hab. Henryk Runowski podziękował referentom za wygłoszenie interesujących referatów, moderatorom i uczestnikom konferencji za liczne przybycie, a współpracownikom z Katedry Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw SGGW i Katedry Zarządzania Przedsiębiorstwami Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie za pomoc w jej organizacji.